

# Mieczysław Fogg, Pamiętam Twoje oczy

Twych prze-najsłodszych pieszczot nigdy, przenigdy nie zapomnę  
Ani twych ust gorących, ni słów miłością tchnących  
Pamiętam twoje oczy dzikie z rozkoszy nieprzytomne  
Rozwarte i ogromne  
Tak jakby to było dziś

Minęło wiele już lat, lecz został wspomnień tych ślad  
A choć przez długie te chwile  
Kobiet już tyle  
Do mnie szło  
Dziś nie znam żadnej z nich  
Nie wracam myślą do kochanek mych  
Bo choć miałbym ich sto  
Lecz to wszystko nie to

Twych prze-najsłodszych pieszczot nigdy, przenigdy nie zapomnę  
Ani twych ust gorących, ni słów miłością tchnących  
Pamiętam twoje oczy dzikie z rozkoszy nieprzytomne  
Rozwarte i ogromne  
Tak jakby to było dziś

Daruj mi dziś jeszcze raz resztki twych wdzięków i kras  
Pozwól mi znowu uwierzyć  
Raz jeszcze przeżyć  
Dawny szal  
Choć byłaś tak jak łąka  
A dziś niestety spadłaś aż do dna  
Choć-żem z łez twych się śmiał  
Choć-żem gwałtem cię brał

Twych prze najslodszych pieszczot nigdy, przenigdy nie zapomnę  
Ani twych ust gorących, ni słów miłością tchnących  
Pamiętam twoje oczy dzikie z rozkoszy nieprzytomne  
Rozwarte i ogromne  
Tak jakby to było dziś